

Jarosław Charkiewicz: Wprowadzenie Bogarodzicy do Świątyni

W tekstach liturgicznych poświęconych temu świętu Bogarodzica traktowana jest jako wypełnienie odwiecznego planu Bożego i zapowiedź przyjścia na świat Jezusa Chrystusa



Troparion (ton 4)

*Dzisiaj wstępne okazanie Bożej dobroci
i wstępne objawienie zbawienia ludzi.*

*W Bożej świątyni uroczyście zjawia się Dziewica
i wszystkim już teraz głosi Chrystusa. I my donośnie zawołajmy:
Raduj się, wypełnienie Opatrzności Stwórcy!*

Kontakion (ton 4)

*Przezysta świątynia Zbawcy, najcenniejszy pałac i Dziewica,
święta skarbnica chwały Bożej dzisiaj wchodzi do Domu Bożego,
wiodąc ze sobą łaskę Bożego Ducha. Sławią Ją aniołowie Boży:
Oto jest niebieska arka. Na Jej cześć śpiewają Aniołowie Boży:
„Ona jest Przybytkiem Niebiańskim”!*

Zarys historii święta

Wprowadzenie Bogarodzicy do Świątyni (cs. *Wwiedienije wo chram Preswjatoj Bohorodicy*, gr. *Ta Eisodia tis Theotokou*), inaczej zwane Ofiarowaniem Bogarodzicy, jest świętem nieruchomym. Obchodzone jest 21 listopada / 4 grudnia i stanowi jakby szeroko rozumianą kontynuację święta Narodzenia Matki Bożej.

Ewangelie nie opisują historii Wprowadzenia Bogarodzicy do Świątyni. Wydarzenie to znane jest jedynie z tradycji oraz opisów znajdujących się w „Ewangelii Jakuba” i „Ewangelii Pseudo-Mateusza” (rozdz. 4). Oba te apokryfy nie tylko odzwierciedlają ustną tradycję, ale i nawiązują do szczegółów zaczerpniętych z Pisma Świętego (m.in. Łk 2,22-38).

W rozdziale 7 pierwszy z tych apokryfów podaje, że gdy Maria ukończyła trzy lata jej rodzice – Joachim i Anna, zgodnie ze złożoną rok wcześniej obietnicą, postanowili poświęcić ją Bogu. Było to też

nawiązanie do żydowskiego zwyczaju (Kpł 12,2-8) przyprowadzenia nowo narodzonego dziecka płci męskiej lub żeńskiej do kapłana i złożenia ofiary. Joachim i Anna udali się do Jerozolimy, aby oddać ją na wychowanie do świątyni. Przy wejściu do Świątyni Jerozolimskiej oczekiwali na nich zaproszeni przez Joachima krewni i znajomi oraz rówieśnice Marii z zapalonymi świecami w dłoniach.

Ku zdumieniu obecnych trzyletnia dziewczynka, nie korzystając z niczyjej pomocy, weszła po piętnastu wysokich stopniach prosto w objęcia arcykapłana. Zgodnie z tradycją arcykapłanem tym był św. Zachariasz, ojciec św. Jana Chrzciciela. Zachariasz, kierowany tajemnym znakiem Bożym, wprowadził Marię do najświętszego miejsca Świątyni Jerozolimskiej, gdzie sam mógł wchodzić tylko raz w roku. Tym samym ukazana została wyjątkowa rola Marii w losach ludzkości.

Z przecuciem niebywałej roli, jaką odegra ich córka i radością rodzice powrócili do domu. Ona zaś pozostała przy świątyni wraz z innymi dziewczynkami, gdzie spędzała czas na modlitwie, lekturze Pisma Świętego i pracy, umacniając się w wierze i wzrastając w mądrości. Z upodobaniem czytała Pismo Święte, wyszywała szaty kapłańskie oraz opiekowała się biednymi i kalekami. Podjęła też decyzję, aby na zawsze pozostać dziewicą. Karmiła się zaś chlebem niebiańskim przynoszonym jej przez archanioła Gabriela.

W tekstach liturgicznych poświęconych temu świętu Bogarodzica traktowana jest jako wypełnienie odwiecznego planu Bożego i zapowiedź przyjścia na świat Jezusa Chrystusa. Nazywana jest też świątynią Bożą jeszcze od momentu swych narodzin, która to starą Świątynię Jerozolimską napełniła nową łaską.

Badacze nie są zgodni co do czasu powstania tego święta. O wprowadzeniu Matki Bożej do Świątyni wspominają w swych dziełach św. Grzegorz bp Nyssy (IV w.), bł. Hieronim ze Strydonu (IV-V w.), a w późniejszym czasie patriarchowie Konstantynopola Herman (VII-VIII w.) i Tarazjusz (VIII w.), przed nimi zaś jeszcze św. Ewodiusz z Antiochii (I w.). Tradycja donosi również, że św. cesarzowa Helena (255-327) zbudowała w Jerozolimie świątynię dedykowaną temu wydarzeniu. Nie musiało to być jednak równoznaczne z ustanowieniem święta. Bardziej wiarygodne świadectwa łączą pojawienie się tego święta z osobą cesarza Justyniana I (527-565), który w 543 r. na gruzach Świątyni Jerozolimskiej wznosił ogromną świątynię poświęconą Bogarodzicy, nazywając ją Nową. Jakkolwiek w Lekcjonarzach jerozolimskich święta tego nie było aż do VIII w., a pojawiło się ono dopiero w Typikonie Wielkiej Cerkwi (X w.).

Na Wschodzie cesarstwa święto to obchodzone było już powszechnie w VIII-IX wieku. Dlatego też wielu badaczy twierdzi, że nie należy ono do najstarszych świąt chrześcijańskich i powstało dopiero przed końcem VII wieku. Na cześć tego święta hymny tworzyli m.in. święci: Jerzy, abp Nikomedii (IX w.), Józef Hymnograf (IX w.), Bazyli abp Cezarei Kapadockiej (zwany Mniejszym, X w.). Powszechnie święto to było czczone dopiero od IX wieku.

Ikonografia

Stosunkowo późny czas upowszechnienia się święta spowodował, że dosyć późno pojawiło się ono w ikonografii. Pierwsze monumentalne freski ilustrujące sceny z życia Bogarodzicy temat ten przedstawiają w IX

w., a pierwsze oddzielne przedstawienia ikonograficzne tej sceny pochodzą dopiero z XII wieku.

Kompozycja ikonograficzna święta ukazuje procesję zmierzającą do Świątyni Jerozolimskiej symbolicznie przedstawionej przez cyborium na czterech długich i cienkich filarach, znajdującej się za niewysokim ogrodzeniem. W otwartych (a niekiedy zamkniętych) drzwiach w drzwiach wejściowych do świątyni, które swym wyglądem przypominają Królewską Bramę, stoi schylony do przodu długobrody arcykapłan Zachariasz. Odziany jest w tradycyjne szaty arcykapłańskie. Dłonie ma wyciągnięte w stronę przybyłej Bożej Wybranki, jak gdyby chciał ją wziąć na ręce. Na niektórych ikonach unosi w powitaniu lewą dłoń, a prawą błogosławi. Za chwilę, kierowany tajemniczym Bożym znakiem, wprowadzi Marię do najświętszego miejsca, gdzie sam mógł wchodzić tylko raz do roku.

Maria zwykle stoi już na najwyższym (z kilku przestawianych) stopniu schodów wiodących ku Świątyni Jerozolimskiej. Zazwyczaj dłonie ma wyciągnięte w kierunku arcykapłana. Większość kompozycji ukazuje to wydarzenie dosyć statycznie, jednak niektóre wczesne kompozycje (np. jedna z ikon z Synaju z XI-XII w.) nadają scenie dużo ekspresji. Wyraża się ona w ruchu arcykapłana w kierunku Marii, oraz jej ruchu w jego stronę.

Na freskach pochodzących z IX-XIII w. zaraz za Bogarodnicą znajdują się jej rodzice, a dopiero za nimi towarzyszące Marii w uroczystym marszu, śpiewające psalmy młode niewiasty z zapalonymi świecami w dłoniach. Niewiasty, których liczba waha się do trzech do ośmiu, odziane są w odświętne szaty. Kompozycja ta odzwierciedla ideę

wychwalania Bogarodzicy jako czystej ofiary składanej Bogu, praobraz ofiary, którą złoży z Siebie Jezus Chrystus. Joachim i Anna mają dłonie wyciągnięte na znak przekazania i ofiarowania dziecka. Nieco schyleni, z pokorą spoglądają właśnie na nią, a nie na witającego Marię arcykapłana. Niekiedy Joachim ma nieco uniesioną w kierunku głowy dłoń, jakby chciał utrzyć ją łzę wzruszenia.

Na późniejszych przedstawieniach, pochodzących z okresu rządów w Bizancjum dynastii Paleologów (1259-1453), kolejność postaci jest odwrócona, co kieruje akcent na eucharystyczne pojmowanie wydarzenia. Joachim i Anna przedstawiani są jako osoby, które zamykają procesję, zaś niewiasty z płonącymi świecami otaczają Bogarodnicę, która również niekiedy trzyma w dłoni zapaloną świecę. Pierwsza z niewiast ma zazwyczaj związane w węzeł dwa kraje swojej sukni, co symbolizuje jej czystość i dziewictwo.

W niektórych kompozycjach tej ikony grupa niewiast ze świecami nie znajduje się jakby w procesji, lecz stoi obok, obserwując wydarzenie.

Wiele ikon Wprowadzenia Bogarodzicy do Świątyni posiada jeszcze jeden charakterystyczny element. Matka Boża przedstawiana jest na nich dwukrotnie, nie tylko jak stoi na czele procesji przed arcykapłanem, ale również w górnej części ikony. Przedstawiana jest ona jako zasiadająca w miejscu ołtarza górującego nad stopniami (spośród kilku widocznych) wiodącymi ku Świątyni Jerozolimskiej. Tym samym symbolizuje ona nowy ołtarz starej świątyni. Bogarodzica wyciąga dłonie (lub jedną z nich) w kierunku lecącego anioła, który przynosi jej pożywienie. Scena ta ma swoje źródło w tradycji, która mówi o tym, że Dziewicę – przyszłą Matkę Bożą karmili właśnie

aniołowie. Posiada też odcień eucharystyczny, co podkreślają rozmiary chleba, które przynosi anioł oraz niekiedy bardzo wyraźne widniejący na tym chlebie znak krzyża.

Za najwcześniejsze przedstawienie ikonograficzne tego święta na Rusi uważa się fresk z ołtarza poświęconego świętym Joachimowi i Annie w soborze Św. Sofii Mądrości Bożej w Kijowie (XI w.), zaś na Bałkanach powstały w XII w. fresk z soboru z Ochrydy pod takim samym wezwaniem.

Jarosław Charkiewicz

Poniższy tekst stanowi fragment książki Jarosława Charkiewicza "Wielkie święta prawosławne", wydanej w 2013 roku przez Warszawską Metropolię Prawosławną. Autorowi i wydawcy dziękujemy za wyrażenie zgody na przedruk fragmentu. Informacje o książce można znaleźć na stronie cerkiew.pl.